

Sygn. akt I ACa 486/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Elżbieta Patrykiewicz (spr.)
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Protokolant	Sekretarz sądowy Magdalena Szymaniak

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa T. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 30 kwietnia 2013 roku, sygnatura akt I C 880/11

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punktach III i V w ten sposób, że zasądzoną w punkcie III kwotę 15.000 złotych podwyższa do kwoty 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych oraz w punkcie VII w ten sposób, że podlegającą ściągnięciu kwotę 5.206 złotych podwyższa do kwoty 5.956 (pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt sześć) złotych;

II. oddala apelację powoda w pozostałej części oraz w całości apelację pozwanego;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda T. J. kwotę 2.214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 486/13

UZASADNIENIE

Pozwem z 15 lutego 2010 r. T. J. domagał się zasądzenia solidarnie od (...) Spółki Akcyjnej w W. i J. W. kwoty 75.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 16 maja 2007r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania. Na żądane kwoty składały się 25.000 zł odszkodowania za zniszczone 16 maja 2007r. budynki (dom i obora) i 50.000 zł. zadośćuczynienia.

Wyrokiem zaocznym z 19 maja 2010 r. w sprawie I C 9/10 Sąd Rejonowy w Przysusze zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda 75.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 16 maja 2007 r. i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Od wyroku tego pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł sprzeciw, domagając się uchylenia wyroku zaocznego, oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, zaś powód pismem z 13 czerwca 2011r. rozszerzył żądanie pozwu i domagał się od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. naprawienia szkody poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego, to jest zobowiązania pozwanego do przekazania na własność powodowi budynku mieszkalnego wraz z oborą, ewentualnie w przypadku, gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego nie było możliwe, wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 150.000 zł tytułem odszkodowania oraz 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Po przekazaniu sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Radomiu powód ostatecznie żądał zasądzenia 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 25.836,70 zł tytułem odszkodowania, a w pozostałym zakresie cofnął pozew i zrzekł się roszczenia.

Pozwany w toku procesu podtrzymywał swoje stanowisko w sprawie wyrażone w sprzeciwie od wyroku zaocznego.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z 30 kwietnia 2013r. uchylił opisany wyrok zaoczny z 19 maja 2010r. w części, to jest

w stosunku do pozwanego (pkt I), zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda 21.136,70 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od 29 maja 2010r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia do tej wysokości przez J. W., wobec którego w dniu 19 maja 2010r. w sprawie I C 9/10 został wydany przez Sąd Rejonowy

w Przysusze prawomocny wyrok zaoczny, zwalnia pozwanego (...) Spółkę Akcyjną w W. (pkt II), zasądził od (...) Spółki Akcyjnej

w W. na rzecz powoda kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 29 maja 2010r. do dnia zapłaty z tym samym, co w punkcie II zastrzeżeniem (pkt III), umorzył postępowanie w sprawie ponad kwotę 75.865,70 zł (pkt IV),

a w pozostałej części powództwo oddalił (pkt V), przyznał ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Radomiu na rzecz adwokata A. G. wynagrodzenie w kwocie 3.600 zł podwyższone o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego typu czynności

w przepisach o podatku od towarów i usług obowiązującą w dniu orzekania tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (pkt VI) oraz nakazał ściągnięcie od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa

– Sądu Okręgowego w Radomiu 5.206 zł tytułem brakującej opłaty

i poniesionych wydatków (pkt VII).

W uzasadnieniu wyroku Sąd podał, że 16 maja 2007 r.

w G. (gmina G.) kierujący samochodem ciężarowym marki M. o numerze rejestracyjnym (...) z naczepą o numerze rejestracyjnym (...) J. W. nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i na łuku drogi wpadł w poślizg, zjechał na pobocze i uderzył w budynek mieszkalny konstrukcji drewnianej będący własnością powoda. Czyn ten zakwalifikowany został jako wykroczenie, a jego sprawcę ukarano mandatem karnym.

Właściciel wskazanego pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, miał zawartą z (...) Spółką Akcyjną w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów.

W wyniku tego zdarzenia uszkodzeniu uległ budynek mieszkalny wraz z przylegającą do niego oborą oraz ogrodzeniem. Budynek mieszkalny, wybudowany w 1946 r., drewniany, parterowy,

o powierzchni zabudowy 53,35 m² (użytkowej 45,34 m²), niepodpiwniczony, dachu dwuspadowym pokryty eternitem, składający się z pokoju, przedpokoju, kuchni oraz spiżarni, z wymienioną w 1970r. więźbą dachową, na dzień 16 maja 2007 r. miał wartość odtworzeniową 26.600 zł. Przylegał do niego budynek gospodarczy

– obora (który z stanowił jedną całość z budynkiem mieszkalnym), również wybudowany w 1946 r. z kamienia polnego. Jego wartość odtworzeniowa wynosiła 6.400 zł. Natomiast ogrodzenie miało wartość odtworzeniową 1.400 zł.

Powód T. J. nabył własność działki wraz z budynkami w wyniku działu spadku po rodzicach.

Decyzją nr (...) z 17 maja 2007 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w P. nakazał T. i W. J. uporządkowanie terenu katastrofy budowlanej, w wykonaniu której powód usunął budynek mieszkalny wraz z oborą.

Powód w zniszczonym domu zamieszkiwał od urodzenia.

W chwili kolizji w budynku przebywał powód i jego żona W., którzy zdołali uciec na zewnątrz i nie odnieśli żadnych obrażeń. Bezpośrednio po kolizji powód wraz z żoną przez dwie noce przebywali u sąsiadki, następnie przenieśli się do własnej stodoły, gdzie zamieszkiwali przez około 3 miesiące. 15 sierpnia 2007 r. otrzymali lokal zastępczy zaoferowany przez wójta Gminy G.. Lokal, znajdujący się

w starym budynku przedszkola, składa się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni. Powód musiał go samodzielnie i na własny koszt przystosować do zamieszkania: wstawił szyby w okna, wyremontował kuchnię. Mieszkanie nie ma kanalizacji, ubikacje znajdują się na zewnątrz. Za lokal ten nie płaci czynszu, ponosi jedynie koszty ogrzewania oraz doprowadzenia wody i energii elektrycznej.

W ramach pomocy finansowej powód otrzymał od Gminy 400 zł.

Na skutek zdarzenia z 16 maja 2007 r. powód przeżył znaczny dyskomfort psychiczny i fizyczny związany z utratą domu. Boi się hałasu, na przykład burzy. W przedmiotowym domu powód miał zamiar mieszkać do końca życia, obecnie nie ma możliwości wybudowania domu na swojej działce.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi tytułem odszkodowania: 12.362,72 zł. za zniszczony budynek, 900,58 zł - za zniszczone ogrodzenie, 2.408 zł – za zniszczone mienie ruchome oraz 402,50 zł za pranie odzieży.

Taki stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody w postaci dokumentów, opinii biegłych, zeznań świadka W. J., (zeznania świadka C. K. nic istotnego nie wniosły), powoda, jak również na podstawie bezspornych twierdzeń stron. I w jego świetle ocenił, że powództwo, kiedy pozwany nie kwestionował faktu ponoszenia odpowiedzialności gwarancyjnej, a spór sprowadzał się do ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania oraz kwestii, czy pozwany ubezpieczyciel zobowiązany jest do uiszczenia na jego rzecz zadośćuczynienia, uznał za zasadne częściowo.

Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody odpowiada (art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc) tak jak prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody i ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ten ruch, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, z wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Z poczynionych ustaleń wynika, że na skutek kolizji drogowej z 16 lipca 2007r. uszkodzony został budynek mieszkalny powoda wraz z oborą oraz ogrodzeniem posesji. Budynek mieszkalny i gospodarczy stanowiły jedną całość i na żądanie organów nadzoru budowlanego powód zmuszony był rozebrać zarówno budynek mieszkalny, jak i gospodarczy. Nie sposób uznać, by powód dokonał rozbiórki obory z własnej inicjatywy, jak również - by usunął oborę, która nie uległa zniszczeniu. Jak wynika z opinii biegłej z zakresu rzeczoznawstwa majątkowego budynek gospodarczy przylegał do mieszkalnego i również uległ zniszczeniu. W tych warunkach pozwany ponosi odpowiedzialność i za uszkodzenie budynku gospodarczego (art. 361 § 1 kc).

Łączna wartość uszkodzonych budynków (mieszkalnego i gospodarczego) oraz ogrodzenia posesji określona została na kwotę 34.400 zł. Powód otrzymał już 12.362,72 zł (odszkodowania za budynek mieszkalny) i 900,58 zł (odszkodowania za zniszczone ogrodzenie), stąd należna jeszcze z tego tytułu kwota to 21.136,70 zł (34.400 zł - 12.362,72 zł - 900,58 zł). Żądanie zasądzenia odszkodowania przewyższającego zostało oddalone.

Zgodnie z treścią art. 448 zdanie pierwsze k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Sąd uznał, że pozwany w sprawie ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za szkodę niemajątkową powoda z tytułu naruszenia jego dobra osobistego, jakim jest nietykalność mieszkania. Wynikająca bowiem z art. 822 k.c. istota ubezpieczenia polega na tym, że ubezpieczyciel naprawia – w miejsce ubezpieczającego lub ubezpieczonego – określone w umowie ubezpieczenia szkody wyrządzone osobom trzecim, jeśli wobec nich odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Zakres odpowiedzialności ubezpieczającego albo ubezpieczonego wyznacza co do zasady, akcesoryjny w stosunku do tej odpowiedzialności, zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 19 stycznia 2007r., III CZP 146/06, OSNC 2007/11/161). Z tego względu rozstrzygnięcie, czy odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje także przyznanie na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia powinno być poprzedzone ustaleniem, że odpowiedzialność za tę krzywdę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odwołując się do stosownego orzecznictwa (uchwał Sądu Najwyższego z: 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Lex numer 604152, z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, wyroku z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91) Sąd przytoczył podzielony pogląd, że umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Podkreślił też, że art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 r. nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Takie ograniczenie (wyłączenie odpowiedzialności) wymagałoby bowiem wyraźnej podstawy prawnej. Tymczasem przewidziane w art. 38 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczą szkody majątkowej i nie ma podstaw do rozciągnięcia tego przepisu na wypadki wyrządzenia szkody niemajątkowej. Za przyjętą wykładnią przemawia także zasada, że zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Podzielenie odrzuconego zapatrywania doprowadziłoby do naruszającego tę zasadę zróżnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego

i ubezpieczyciela. Oznaczałoby też pozbawienie poszkodowanego możliwości uzyskania zagwarantowanej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, z wyjątkiem wyraźnych wyłączeń, pełnej rekompensaty szkody

wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, Biul.SN 2012/12/11).

Przesłankami odpowiedzialności przewidzianymi w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. są: istnienie dobra osobistego, jego naruszenie lub zagrożenie naruszenia, a także bezprawność działania sprawcy. Spełnienie dwóch pierwszych przesłanek musi wykazać poszkodowany. Powinien on zatem określić i udowodnić w jakich konkretnie przewidzianych prawem swoich dobrach osobistych został dotknięty działaniem sprawcy oraz na czym polega naruszenie tej sfery przeżyć. Naruszenie podlega ocenie według kryterium obiektywnego, to jest poprzez weryfikację subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej z obiektywną reakcją w opinii publicznej (wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976/11/251). Poszkodowany nie musi natomiast wykazywać, że działanie sprawcy było bezprawne (art. 24 k.c. statuuje domniemanie bezprawności działania).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że w wyniku kolizji drogowej z 16 maja 2007 r. zostało naruszone dobro osobiste powoda w postaci nietykalności mieszkania, wymienione w art. 23 k.c. Prawo to w swoim w aspekcie niematerialnym pojmowane jest jako prawo do ochrony przed bezprawnym wtargnięciem w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje każdemu człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego posiadania własnego miejsca, w którym koncentruje swoje istotne sprawy życiowe i chroni swoją prywatność. Na skutek kolizji drogowej, której sprawcą był J. W., całkowitemu zniszczeniu uległ budynek mieszkalny, będący domem rodzinnym powoda. T. J. mieszkał w tym domu z rodzicami, a następnie z żoną W. J. i chciał w nim mieszkać nadal. Wprawdzie z opinii biegłych psychiatry i psychologa nie wynika, aby w następstwie zdarzenia z dnia 16 maja 2007r. u powoda nastąpił uszczerbek na zdrowiu psychicznym, niemniej jednak biegła psycholog wskazała, że odczuwał on znaczny dyskomfort psychiczny i fizyczny. Negatywne przeżycia powoda spotęgowane zostały dodatkowo faktem, że po zniszczeniu domu mieszkał przez trzy miesiące w stodole, a następnie zmuszony został zamieszkać w lokalu zastępczym wymagającym przystosowania do zamieszkania. Nie bez znaczenia jest również fakt, że powód nie ma obecnie możliwości wybudowania domu mieszkalnego w tym samym miejscu. Fakt utraty domu rodzinnego, miejsca zamieszkania, w którym koncentrowały się wszelkie jego sprawy życiowe z pewnością wpłynął negatywnie na sferę jego odczuć psychicznych, co wiąże się z naruszeniem jego dobra osobistego. Sąd miał na uwadze, że w domu tym powód przeżył całe swoje życie (65 lat), nigdy wcześniej nie mieszkał w innym domu, tam mieszkali i żyli jego rodzice. W związku z powyższym Sąd nie miał wątpliwości, że odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela wyznaczona jest granicami odpowiedzialności kierującego pojazdem mechanicznym, więc uznał, że obejmuje ona zadośćuczynienie powodowi za doznaną krzywdę.

Uwzględniając funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia oraz takie okoliczności jak rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia czy stopień winy sprawcy Sąd uznał za odpowiednią kwotą zadośćuczynienia 15.000 zł. Jest to kwota adekwatna do rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy oraz rekompensuje powodowi ujemne przeżycia związane z naruszeniem jego dobra osobistego (żądanie zasądzenia zadośćuczynienia przewyższającego tę kwotę jako niezasadne podlegało oddaleniu).

Odpowiedzialność pozwanego Zakładu oraz sprawcy wypadku J. W., co do którego 19 maja 2010 r. w sprawie I C 9/10 został wydany przez Sąd Rejonowy w Przysusze prawomocny wyrok zaoczny, ma – jak wskazał Sąd - charakter odpowiedzialności in solidum (kilka osób na podstawie odrębnych stosunków prawnych jest zobowiązanych do spełnienia w całości tego samego świadczenia wobec jednego podmiotu, ale brak jest podstaw do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności dłużników, która wynikać musi z ustawy lub z czynności prawnej - art. 369 k.c., odpowiedzialność in solidum wynika z określonego stosunku faktycznego). Pozwani: sprawca wypadku i ubezpieczyciel odpowiadają za szkodę na podstawie dwóch różnych reżimów: sprawca – w ramach odpowiedzialności deliktowej, zakład ubezpieczeń – w ramach odpowiedzialności umownej, przy czym każdy z dłużników odpowiada za całą szkodę z uwagi na niepodzielność wywołanego skutku.

O odsetkach od zasądzonych kwot odszkodowania

i zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455 § 1 k.c., wyroki Sądu Najwyższego z: 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, Lex 602683, 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, Lex 794777). Zakład ubezpieczeń (art. 14 ust. 1 cytowanej ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych) wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Skoro powód sprecyzował ostatecznie swoje żądanie w pozwie, którego odpis został pozwanemu Zakładowi doręczony 28 kwietnia 2010 r. (k. 17), to 30-dniowy termin do spełnienia świadczenia upłynął bezskutecznie z dniem 28 maja 2010 r. Pozwany pozostawał więc

w opóźnieniu co do spełnienia świadczenia od 29 maja 2010 r. Żądanie odsetek od 16 maja 2007 r., to jest od dnia powstania szkody, nie znajdowało zatem uzasadnienia i zostało oddalone.

Skuteczne cofnięcie na rozprawie 18 kwietnia 2013 r. powództwa w części, to jest ponad kwotę 75.865,70 zł oraz zrzeczenie się roszczenia w tym zakresie (art. 203 § 1, 2 kpc) skutkowało umorzeniem postępowania w tym zakresie (art. 355 § 1 kpc).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., bowiem określenie należnej powodowi sumy zadośćuczynienia

i odszkodowania zależało od oceny Sądu.

O wynagrodzeniu adwokata za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu Sąd orzekł zgodnie ze stawką przyjętą w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. 2013 rok, poz. 461), podwyższoną zgodnie z § 2 ust. 3 rozporządzenia o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego typu czynności w przepisach o podatku od towarów i usług obowiązująca w dniu orzekania.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. 2010 r, Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanego 5.206 zł, na którą składają się: 1.807 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od zasądzonego świadczenia oraz 3.399 zł tytułem poniesionych w sprawie wydatków (koszty opinii biegłych).

Apelacje od wyroku złożyły obie strony.

Powód – kwestionując wysokość zasądzonego zadośćuczynienia

i uznając je za symboliczne – wnosił o zmianę wyroku w punkcie III przez zasądzenie kwoty 50.000 zł zamiast kwoty 15.000 zł oraz

o zasądzenie kosztów procesu w tym zakresie według norm ustawowych.

Pozwany zaś zaskarżając wyrok w punkcie III i VII wniósł o jego zmianę przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zmianę postanowienia o kosztach postępowania oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wyrokowi zarzucił:

- niezgodność ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie przez ustalenie, że:

strona pozwana – (...) SA

w W. – nie udowodniła podstawy faktycznej uzasadniającej kwestionowanie zasady odpowiedzialności (doznania krzywdy) i wysokości zadośćuczynienia;

powód udowodnił podstawę faktyczną uzasadniającą przyjęcie zasady odpowiedzialności (doznania krzywdy) i zasądzonej wysokości zadośćuczynienia;

- naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (polegające na: uznaniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do przyjęcia za adekwatną kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przez T. J. z tytułu naruszenia dobra osobistego powoda w postaci nietykalności mieszkania oraz nieuwzględnieniu wniosków wynikających z dowodów zebranych w sprawie, tj. opinii biegłego lekarza psychiatry i biegłego psychologa klinicznego, zgodnie z którymi utrata domu nie wpłynęła negatywnie na funkcjonowanie rodzinne i osobiste powoda, nie wymagał i nie wymaga leczenia, nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychiatrycznym i psychologicznym – nie stwierdzono u niego następstw wypadku z 16 maja 2007r. oraz nieuwzględnieniu wniosków wynikających z dowodów zebranych w sprawie, tj. wyjaśnień powoda wywiadu przeprowadzonego przez biegłego psychologa, z których wynika, że warunki bytowe powoda w nowym lokalu uległy poprawie i powód na nie narzeka), art. 328 § 2 kpc – poprzez nieuwzględnienie przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy całego materiału dowodowego zebranego w sprawie (powyższych wniosków z przeprowadzonych dowodów z opinii biegłych i wyjaśnień powoda), art. 100 kpc, art. 98 kpc, art. 98 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez niezasadne obciążenie pozwanego zwrotem kosztów procesu;
- naruszenie prawa materialnego (przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie) art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc (przez bezpodstawne przyjęcie doznania krzywdy i bezpodstawne zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego powoda w postaci nietykalności mieszkania oraz przez przyjęcie za odpowiednią kwotę zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 15.000 zł), art. 822 kc w zw. z art. 34 § 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003r. (Dz. U. nr 124, poz. 1151 poprzez bezpodstawne przyjęcie że (...) SA jest zobowiązany – w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych – do kompensowania wszystkich następstw czynu posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, związanego z ruchem tego pojazdu, a nie tylko tych, które zostały wskazane w przepisie art. 34 cyt. ustawy, a tym samym przyjęcie nieuzasadnionej granicy odpowiedzialności ubezpieczyciela), art. 481 § 1 kc w zw. z art. 817 i art. 363 § 2 kc (przez zasądzenie odsetek od 29 maja 2010r., podczas gdy wysokość zadośćuczynienia została ustalona na dzień wyrokowania).

Pełnomocnik powoda wnosił o oddalenie apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje:

apelacja pozwanego była niezasadna w całości, natomiast apelacja powoda w części zasługiwała na uwzględnienie.

Podniesione w apelacji strony pozwanej zarzuty sąd odwoławczy ocenił jako nietrafne.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutu naruszenia przepisów postępowania wskazać należy, że

- naruszenie zasady dotyczącej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc) nie może polegać na zarzucanym braku adekwatności zasądzonego zadośćuczynienia do doznanej krzywdy i nieuwzględnieniu wniosków wynikających zebranych dowodów, albowiem kryterium odpowiedniości sumy z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę to element prawa materialnego (art. 448 kc), a nie prawa procesowego,
- nieuwzględnienie przy rozstrzygnięciu wniosków

z przeprowadzonych dowodów nie stanowi o naruszeniu przepisu naruszającego treść uzasadnienia (art. 328 § 2 kpc), bo - jeśli miałyby to miejsce – dające się wywieść z opinii i wyjaśnień wnioski to przyczynek do stosowania (lub nie) w sprawie prawa materialnego, decydującego o zasadności (lub nie) zgłoszonego żądania, zaś zarzut taki (naruszenie art. 328 § 2 kpc) tylko wówczas miałby znaczenie, gdyby treść uzasadnienia uniemożliwiła kontrolę zaskarżonego wyroku (a taki zarzut nie został postawiony).

Nie ma też zarzucanej niezgodności ustaleń faktycznych

z zebrany materiał dowodowy, sprowadzających się do udowodnienia (przez powoda), czy też nieudowodnienia (przez pozwanego) podstawy faktycznej uzasadniającej przyjęcie (kwestionowanie) zasady odpowiedzialności (doznania krzywdy)

i wysokości zadośćuczynienia. Jest w sprawie bezsporne, że w wyniku opisanego wyżej zdarzenia z 16 maja 2007r. zniszczeniu uległ dom,

w którym powód mieszkał od urodzenia. Powód utracił tym samym możliwość korzystania z mieszkania, a więc dobro, które jak zauważył sam pozwany w piśmie z 24 marca 2011r. (k. 133-134), zaliczane jest - art. 23 kc - do katalogu dóbr osobistych. Stwierdzenie utraty tego dobra nie było przy tym przez pozwanego kwestionowane,

a i niezaskarżenie wyroku co do zasądzonego odszkodowania za zniszczony dom potwierdza, że i na obecnym etapie pozwany nie neguje tego faktu. Ocena natomiast, czy doznanie przez powoda takiego uszczerbku skutkuje odpowiedzialnością pozwanego i jaki jest rozmiar finansowy tej odpowiedzialności to kwestia oceny prawnej, a nie wadliwości ustaleń faktycznych.

Zarzut naruszenia przepisów dotyczących orzeczenia o kosztach procesu i kosztach sądowych strona pozwana wsparła jedynie stwierdzeniem niezasadności obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, a w uzasadnieniu apelacji przywołana została konieczność – wraz z uwzględnieniem apelacji pozwanej – zmiany rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, uwzględniająca odpowiedzialność na wynik procesu. Korekta byłaby więc aktualna gdyby doszło do zmiany wyroku w kształcie dochodzonym przez stronę pozwaną. Po wtóre, treść rozstrzygnięcia o kosztach procesu (wynagrodzenia pełnomocnika – pkt VI) i kosztach sądowych (obciążenie pozwanego brakującą opłatą i wydatkami – pkt VII) wskazuje, że w istocie art. 100 kpc tak naprawdę został zastosowany

w odniesieniu do nieuiszczonej opłaty od zasądzonego roszczenia

i wydatków (wynagrodzenie pełnomocnika zostało przecież przyznane od Skarbu Państwa, a nie od pozwanego).

Sąd Apelacyjny nie podzielił też zarzutu pozwanego o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego. Sąd ten obszernie przedstawił ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego uznające, że umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc. Jedynie więc – dla zaakcentowania – warto ponownie wskazać na uchwałę z 20 grudnia 2012r., w której uzasadnieniu Sąd Najwyższy odniósł się do przepisu art. 34 § 1 cytowanej wyżej ustawy

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Gwarancyjnych. Przeciwwstawienie tej uchwały odmiennych i zarazem wcześniejszych orzeczeń niższych hierarchicznie sądów, nie może być przekonujące jeśli zważy się zarazem, że uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego dowołuje się do bardzo licznych orzecznictwa tego Sądu. W odniesieniu zaś do zwalczanej podstawy prawnej orzeczenia o odsetkach ustawowych podnieść należy, że stanowisko przyjęte przez Sąd Okręgowy zyskało na dalszym wsparciu. Wyrokiem z 8 sierpnia 2012r. (I CSK 2/12, LEX nr 1228578) Sąd Najwyższy potwierdził, że przyznanie odsetek ustawowych należy łączyć z wymagalnością roszczenia o zadośćuczynienie, do której dochodzi ostatecznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty, stosownie do art. 455 kc. Określenie daty początkowej płatności odsetek w zaskarżonym wyroku zgodnie z powyższym poglądem nie stanowi żadnego uchybienia. Podkreśla

bowiem – jak się dostrzega – rolę odszkodowawczą, rekompensującą uszczerbek majątkowy doznany przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Co znamienne, ta sama reguła odniesiona została

w wyroku do odsetek roszczenia odszkodowawczego i nie spotkała się

z zaskarżeniem przez stronę pozwaną. Taki dualizm nie miałby żadnych podstaw prawnych. Dlatego też na podstawie art. 385 kpc apelacja pozwanego podlegała oddaleniu.

Niezasadne zarzuty pozwanego co do uchybień w ustaleniu stanu faktycznego i naruszenia prawa procesowego pozwoliły sądowi odwoławczemu na stwierdzenie, że istniały podstawy do podzielenia dokonanych w sprawie ustaleń i uznaniu ich za własne. W ich świetle zaś ocena zasadności apelacji powoda, kontestującej odpowiedniość zadośćuczynienia, a więc naruszenie art. 448 kc, prowadzi do jej częściowego uwzględnienia.

Aktualne orzecznictwo przyjmuje, że decydującym kryterium rzutuującym na wysokość zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy

i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej. Temu kryterium zasądzenie 15.000 zł zadośćuczynienia nie odpowiada. Zarówno bezpośrednio przeżyta

w trakcie zdarzenia, jak i następstwa tego zdarzenia można obiektywnie ocenić jako znaczące dla powoda. Przeżycie „najeżdżania” samochodu ciężarowego na dom (z oborą) z pewnością należy do wyjątkowych i nie do naśladowania i zazdroszczenia, zaś skutkiem takiego zdarzenia jest – w przypadku powoda – bezdomność. Powód utracił bezpowrotnie, bez swej winy, dom rodzinny, żadne lokale zastępcze tej straty nie zrekompensują. Obawa i lęk wówczas przeżyte

i pozbawienie możliwości korzystania z - własnego do tego zdarzenia

– mieszkania, stanowiące o naruszeniu tego dobra osobistego, wymaga innego określenia zadośćuczynienia. Dla zrealizowania powyżej przytoczonego założenia zadośćuczynienie winno wynieść 30.000 zł, tj. podwójną wysokość kwoty zasądzonej przez sąd pierwszej instancji. Taka kwota – zdaniem Sądu Apelacyjnego – jest odpowiednia do rozmiaru krzywdy powoda oraz stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość. Krzywda powoda jest niemożliwa do materialnego zrekompensowania, przeto zadośćuczynienie winno mieć wartość znaczącą, a nie symboliczną. Dlatego też, dla właściwego zastosowania art. 448 kc w zw. z art. 24 kc, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok podwyższając zasądzone 15.000 zł do kwoty 30.000 zł. A konsekwencją tej zmiany było podwyższenie podlegających ściągnięciu kosztów sądowych o kwotę 750 zł (tj.

o opłatę od podwyższonego świadczenia) z zastosowaniem tej samej, co uprzednio, podstawy rozstrzygnięcia o kosztach sądowych.

Apelacja powoda w pozostałej części była niezasadna i podlegała na podstawie art. 385 kpc oddaleniu. Zasądzenie dalszej kwoty (20.000 zł) nie miałyby uzasadnienia ani w okolicznościach sprawy, ani w dotychczasowej praktyce sądowej.

O kosztach postępowania sądowego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 kpc : pozwany przegrał swoją apelację w całości,

w części uległ też apelacji powoda, wobec czego powoda można było uznać za uległego co do nieznaczącej części swego żądania, które podlegało też ocenie sądu.

13.12.2013r.

EP/dk